

Śladami o. Stanisława Papczyńskiego

Powrót błogosławionego

Mieszkańcy Luboczy pospiesznie odnawiali kapliczkę w centrum wsi. Śpieszyli się, by zdążyć przed beatyfikacją o. Stanisława Papczyńskiego.

Co wspólnego ma kapliczka w Luboczy, miejscowości w parafii Rzeczyca, z nowym polskim błogosławionym? Kilkaset lat temu w Luboczy stał dworek rodziny Karskich (dziś nie zachowały się nawet ruiny). W latach 1671–1673 na dworze Jakuba Karskiego rezydował jako dworski kapelan i spowiednik ks. Papczyński. Był on wówczas już szeroko znany z działalności piasarskiej i płomiennych rekolekcji. Dlatego rzeczyccy parafianie tak entuzjastycznie zareagowali na wieść o beatyfikacji. Pojechali na tę uroczystość do Lichenia, gdzie mieli zarezerwowane miejsca w sektorze dla VIP-ów.

Zakonnik z przeszłością

Początek lat 70. XVII w. nie był dla Stanisława Papczyńskiego zbyt szczęśliwy. Zakonnik, należący wcześniej do pijarów, oskarżony o wichrzycielstwo i zagrożony ekskomuniką wystąpił ze zgromadzenia i zamieszkał w dobrach zaprzyjaźnionego szlachcica. Opatrzność szykowała dla niego nową drogę...

– Opracował projekt ustawy dla przyszłego zakonu pt. „Norma vitae” (Reguła życia). Tu napisał traktat moralny i ascetyczny pt. „Templum Dei mysticum” (Mistyczna świątynia Boża). Wybiegając znacznie w przyszłość, zawarł w



ZDJEŃCIA BOHDAN FUDAŁA

nim przekonanie o powszechnym powołaniu do świętości wszystkich ochrzczonych. Potem potwierdził to Sobór Watykański II – przypomina rzeczycki proboszcz ks. Henryk Linarcik. – Tu, we wrześniu 1671 r., przywdział biały habit na cześć Niepokalanego Poczęcia Matki Najświętszej, tworząc pierwszy rodzimy zakon męski w Polsce.

Niebawem Papczyński wziął z kaplicy Karskich wstawiony cudami obraz przedstawiający Maryję z Dzieciątkiem (podarowany mu przez gospodarzy) i wyruszył do pustelni w Puszczy Korabiewskiej (obecnie Puszczy Mariańskiej), gdzie powstał pierwszy klasztor marianów.

Pamięć powraca

Od śmierci Papczyńskiego minęły trzy wieki. Czy przez tak długi okres w ludzkiej pamięci przechowało się coś o niezwykłym zakonniku?

Mieszkańcy Luboczy przy mostku, na którym prawdopodobnie rozmyślał błogosławionego.

Od lewej: **Bernarda Plichta, Marianna Szymajda, Zofia Jura, Janusz Baran**

– Dziadek wspominał, że gdy chodził w pielgrzymkach do Częstochowy, to przewodnicy opowiadali o o. Papczyńskim – mówi Zofia Jura.

– Szczerze mówiąc, do niedawna niewiele pamiętało o pobycie o. Papczyńskiego na naszej ziemi i w ogóle o tym, kim był – przyznaje Bernarda Plichta, sołtys Luboczy. – Dopiero od około trzech lat ksiądz proboszcz przybliżył nam jego postać.

– Dlatego postanowiliśmy odnowić kapliczkę – dodaje radny Janusz Baran. – I parafia, i gmina załatwiły autobusy na pielgrzymkę na uroczystości beatyfikacyjne w Licheniu.

W odnowionej kapliczce umieszczono obrazy Matki Bożej Licheńskiej i bł. o. Papczyńskiego. Parafia św. Katarzyny w Rzeczycy przygotowuje w kościele parafialnym nowy witraż przedstawiający błogosławionego, a Urząd Gminy Rzeczyca ufunduje okolicznościową tablicę pamiątkową. **BOF**

MARYJNA ŚWIĘTOŚĆ

Bp ANDRZEJ F. DZIUBA

– Bogata wiarą diecezja łowicka wydała wielorakie znaki świętości (np. o. Honorat, m. B.



Lament, m. F. Siedliska).

W tych dniach Kościół łowicki otrzymuje kolejny dar świętości w osobie sługi Bożego o. Stanisława Papczyńskiego. To właśnie na tej ziemi dojrzewała jego świętość.

Ten znak Bożej łaski stanowi dla Kościoła łowickiego zarówno chlubę, jak i zobowiązanie. Nasze serca przepelnia radością, ale także wymaga bardziej odważnego spojrzenia na nasze powołanie do świętości. Świadectwo świętości jest wyjątkowym wsparciem na drogach naszego ziemskiego pielgrzymowania. Bóg w życiu i dziełach o. Stanisława Papczyńskiego ukazuje nam wzór postępowania, przez jego wstawiennictwo udziela nam pomocy, a we wspólnocie z nim daje nam obiecane dziedzictwo.

Kolejny, charyzmatyczny dar świętości ośmiela nas do bardziej odważnego podążania drogami wiary, zarówno osobowej, jak i wspólnotowej. Niech sługa Boży o. Stanisław Papczyński będzie orędownikiem dla nas, pielgrzymów tej ziemi Bł. Stanisławie, módl się za nami.

■ R E K L A M A ■

KSIEŚTWO
ŁOWICKIE
PERŁA W KORONIE

NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

radio
Victoria



SZCZEGÓLOWE INFORMACJE
www.ksiestwolowickie.pl